

Sygn. akt I C 434/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Iwona Długoborska**

Protokolant: Aleksandra Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Wyszkowie

na rozprawie sprawy

z powództwa **C. P.(...) A. S. z siedzibą w P.**

przeciwko **J. K.**

o zapłatę

**o r z e k a:**

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda C. P.(...) A. S. z siedzibą w P. na rzecz pozwanego J. K. kwotę 77 (siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 434/16

## UZASADNIENIE

Powód C. S. z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. K. kwoty 345,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.07.2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie której udzielił pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej, a pozwany zobowiązał się zapłacić składkę. Powód podniósł, że pomimo wezwania pozwany nie zapłacił należnej składki w wysokości 345,46 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 19.08.2015r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie w sprawie sygn. VI Nc - e 1346944/15 uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda roszczenie zgłoszone w pozwie (k. 5).

Pozwany wywiódł sprzeciw od tego nakazu (k. 6-7). Zaprzeczył, aby łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia OC. Przyznał, że w celach symulacyjnych badał oferty firm ubezpieczeniowych, w tym u powoda. Podniósł, że ostatecznie nie zdecydował się na zawarcie umowy z powodem. Stanowczo podniósł, że nie podpisywał żadnej umowy ubezpieczenia z powodem. Wniósł o oddalenie powództwa.

W związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu od w/w nakazu sprawa niniejsza - w trybie art. 505<sup>36</sup> § 1 k.p.c. - została przekazana tut. Sądowi celem rozpoznania (k. 23).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Przepis ten koreluje z zasadą obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu odpowiedzialności cywilnej, ustanowioną w art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152). Przepis ten stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Bezsporną w sprawie okazała się ostatecznie okoliczność, że strony zawarły umowę ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w trybie przepisów ustawy z dnia 02.03.2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271 z późn. zmianami). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany twierdził wprawdzie, że umowy takiej nie podpisywał, ale w toku procesu przyznał, że w rozmowie telefonicznej z przedstawicielem powoda wyraził wolę jej zawarcia (wyjaśnienia pozwanego – k.58). Ewidentnie świadczy też o tym dowód w postaci zapisu z przebiegu tej rozmowy na płycie CD, złożonej przez powoda (k.51). Pozwany nie kwestionował wiarygodności, ani treści tego zapisu.

Dowód ten wskazuje na sposób zawarcia umowy przez strony. Była to typowa umowa zawarta przez przedsiębiorcę-kontrahenta z konsumentem na odległość, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w trybie przepisów art. 6 i nast. cytowanej ustawy. Znajduje ona również zastosowanie do tzw. czynności ubezpieczeniowych (art. 16a ust 1 pkt 3 ustawy), do których zalicza się również umowy ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sposób zawarcia umowy przez strony determinował ocenę zasadności powództwa w sprawie. Treść przepisów cytowanej ustawy, w szczególności art. 3, 6, 9 i 11 wskazują, że jej naczelną ideą jest ochrona praw konsumenta. Z założenia, jest ona realizowana przez informację, jakiej przedsiębiorca ma obowiązek udzielić konsumentowi przed zawarciem umowy na odległość. Obowiązki informacyjne spoczywające na przedsiębiorcy przybliża w szczególności przepis art. 6 ust 2 i art. 9 ust 1 ustawy. Pierwszy z nich stanowi, że propozycja zawarcia umowy w postaci oferty, zaproszenia do składania ofert lub zamówień albo do podjęcia rokowań powinna jednoznacznie i w sposób zrozumiały informować o zamiarze zawarcia umowy przez tego, kto ją składa. Z kolei przepis art. 9 ust 1 enumeratywnie wymienia informacje, o których klient powinien być poinformowany najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy. Jest to katalog zamknięty i zawiera on m.in. obowiązek poinformowania klienta **o zasadach zapłaty ceny** lub wynagrodzenia oraz **o terminie**, w jakim oferta lub informacja o cenie albo wynagrodzeniu mają charakter wiążący (art. 9 ust 1 pkt 7 i 11 ustawy).

Kluczowym dla oceny, czy powód wywiązał się z ciążącego na nim ustawowego obowiązku informacyjnego, a w konsekwencji - czy doszło do skutecznego zawarcia umowy przez strony był przywoływany już dowód z zapisu na płycie CD. Dotyczy on rozmowy przeprowadzonej przez przedstawiciela powoda (akwizytora) z pozwanym w celu zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Z treści zapisu można wyprowadzić wniosek, że o zasadniczych elementach umowy pozwany został poinformowany przez powoda w należyty sposób. Dotyczy to również informacji o zasadach zapłaty składki przez pozwanego i chwili zawarcia umowy przez strony. Otóż, w treści zapisu pojawia się jasna, stanowcza i nie budząca żadnych wątpliwości informacja ze strony przedstawiciela powoda, że udziela on pozwanemu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC pojazdów mechanicznych w okresie od 22.11.2013r. **pod warunkiem uiszczenia składki przez pozwanego** przed tym terminem (17 minuta, 32-33 sekunda zapisu). Oznacza to, że między stronami doszło do zawarcia umowy pod warunkiem zawieszającym. Uzależnia on powstanie skutków

czynności prawnej od nastąpienia określonego zdarzenia, co w okolicznościach stanu faktycznego sprawy sprowadzało się do zapłaty składki przez pozwanego.

Dopiero z chwilą ziszczenia się warunku zobowiązanie staje się skuteczne. Poza sporem w sprawie była okoliczność, że pozwany nie uiścił należnej składki. Nie doszło więc do skutecznego zawarcia umowy ubezpieczenia przez strony. Dla oceny tej nie bez znaczenia była również treść dokumentacji e-mailowej, nadanej przez powoda do pozwanego (k.42). Jednoznacznie wynika z niej, że sam powód uzależnił ważność czasowego potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia z pozwanym od uiszczenia przez niego składki lub jej pierwszej raty. Powód wprost wskazał pozwanemu, że **jest ono ważne tylko z dokumentem potwierdzającym opłacenie składki** (k.42).

Powyższe okoliczności sprawy oraz treść cytowanych przepisów stanowiły podstawę do uznania, że strony nie łączy umowa ubezpieczenia o nr polisy: (...) (k.40). Nic nie wskazuje, żeby doszło do ziszczenia się warunku zastrzeżonego przez powoda w toku procesu negocjacyjnego stron (zapłaty składki przez pozwanego), który odbył się przy użyciu telefonu, w systemie teleinformatycznym. Warunek ten i zasady jego spełnienia zostały jasno wyartykułowane przez powoda. Na podstawie takich informacji pozwany miał prawo sądzić, że nieopłacenie składki doprowadzi jedynie do korzystnych dla niego skutków, tj. do bezskuteczności umowy i zwolnienia go z obowiązku zapłaty składki. Zdaniem Sądu, takie przekonanie pozwanego było usprawiedliwione w okolicznościach stanu faktycznego sprawy. Dostosował się on do informacji udzielonej przez powoda odnośnie terminu i warunków płatności składki, a contrario - braku jej zapłaty. Skoro tak, to wbrew twierdzeniom powoda pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty na jego rzecz składki w wysokości 345,46 zł (k.40).

W świetle powyższego bez znaczenia były twierdzenia pozwanego o przyczynach nieodebrania korespondencji e-mailowej od powoda. Bez znaczenia była też bezsporna okoliczność, że pozwany nie skorzystał z prawa odstąpienia od umowy oraz, że zbył pojazd, którego umowa dotyczyła. Treść warunku zastrzeżonego przez powoda dla umowy zawartej z pozwanym uprawniała pozwanego do przekonania, że nieopłacenie składki wywoła takie same skutki, jakie osiągnąłby odstępując od umowy. W razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań (art. 7 ust 2 ustawy). Identyczne skutki wywołuje nieziszczenie się warunku zawieszającego, co w sprawie niniejszej sprowadzało się do nieopłacenia składki przez pozwanego.

Ubocznie dodać należy, że uważne wsłuchanie się w treść zapisu z rozmowy przeprowadzonej przez strony prowadzi do negatywnej oceny zachowania przedstawiciela powoda. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wyjątkowo nachalnie, natarczywie wręcz zmierzał on do zawarcia umowy z pozwanym, jakby je zawarcie było wyłącznym imperatywem działania powoda. Narzucone zostało przy tym szybkie tempo rozmowy prowadzonej z pozwanym. Umowy na odległość nie powinny być zawierane w takich warunkach. Konsument dobrze poinformowany to konsument dobrze chroniony – zasada ta pozwala przywracać równowagę sił na rynku. Przez to konsument staje się czynnym uczestnikiem rynku. Obowiązek udzielenia informacji wynika też z obowiązku lojalnego traktowania. Model ochrony konsumenta zakłada ochronę przez informację i opiera się na założeniu, że słabszą pozycję konsumenta w stosunku do podmiotu profesjonalnego, wynikającą z braku doświadczenia, niezajomości mechanizmów rynkowych, a często także braku specyficznej wiedzy, można zrównoważyć przez jego „doinformowanie”. Tylko klient właściwie zorientowany, świadomy swojej sytuacji, w szczególności prawnej, może rozumnie, świadomie i swobodnie podejmować decyzje gospodarcze, obciążające go określoną odpowiedzialnością i ryzykiem. W okolicznościach stanu faktycznego sprawy, w oparciu o informacje podane przez przedstawiciela powoda doprowadziło to pozwanego do przekonania, że nieopłacenie składki zniweczy skutki umowy zawartej z powodem. Tak też się stało z uwagi na treść warunku zastrzeżonego przez powoda.

Marginalnie wskazać należy, że w sprawie niniejszej doszło również do naruszenia przepisu art. 11 ust 1 u.o.n.p.k. Przepis ten stanowi, że umowa nie może nakładać na konsumenta obowiązku zapłaty ceny lub wynagrodzenia **przed otrzymaniem świadczenia**. Tymczasem, jak wynika z treści zapisu rozmowy przeprowadzonej przez strony (k.51) termin opłacenia składki przez pozwanego wyznaczony został przed terminem objęcia go ochroną ubezpieczeniową. Pozwany miał zapłacić składkę do dnia 20.11.2013r., a ochrona ubezpieczeniowa rozpoczynała się od dnia 22.11.2013r. Oprócz treści przedmiotowego zapisu wskazują na to również dokumenty w postaci 30 - dniowego potwierdzenia

zawarcia umowy ubezpieczenia z formularzem opłaty (k.40). Takie warunki umowy zawieranej na odległość są sprzeczne z przepisami ustawy (art. 11 ust 1 u.o.n.p.k).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 kpc biorąc pod uwagę jego wynik.

Powód przegrał proces. Zobowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się: koszty zastępstwa prawnego w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 1 taksy radcowskiej (rozporządzenie MS z dnia 28.09.2002r. – Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zmianami), tj. 60 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wobec tego Sąd orzekł jak w pkt 2 wyroku.